

Sygn. I C 796/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2015 roku

Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego Antoni Gołębiowski
Protokolant:	Damian Bednarczyk

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2015 roku na rozprawie w L.

sprawy z powództwa K. L.

przeciwko A. P. (1) z udziałem interwenienta ubocznego (...) Company SE z siedzibą w R.

o zadośćuczynienie

1. oddala powództwo;
2. zasądza od powoda K. L. na rzecz pozwanego A. P. (1) kwotę (...) (dwa tysiące czterysta siedemnaści)zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
3. zasądza od powoda K. L. na rzecz interwenienta ubocznego (...) Company SE z siedzibą w R. kwotę (...) (dwa tysiące sześćset osiemdziesiąt osiem)zł. tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje ściągnąć od powoda K. L. na rzecz Skarbu Państwa –kasa Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie kwotę 1.084 (tysiąc osiemdziesiąt cztery)zł. 90 (dziewięćdziesiąt)gr. tytułem zwrotu wydatków wyłożonych tymczasowo z S. Skarbu Państwa;
5. opłatę sądową, od której powód był zwolniony przejąć na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 796/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 czerwca 2012 roku, K. L. działający poprzez pełnomocnika (radca prawny), domagał się zasądzenia na swoją rzecz od A. P. (1) kwoty 26.021,60 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 grudnia 2011 roku oraz zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przypisanych. Powód wniósł również o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za szkody, mogące powstać w przyszłości.

W uzasadnieniu powód podał, że w dniu 28 czerwca 2011 roku doszło do kolizji, w której został poszkodowany kierującą samochodem marki M. (...) nr rej. (...) i jego żona jako pasażerka, a sprawcą kolizji był pozwany, kierujący samochodem marki P. (...) nr rej. (...), który wskutek niezachowania obowiązujących zasad ruchu drogowego i reguł bezpieczeństwa najechał na pojazd kierowany przez powoda. W wyniku tego zdarzenia powód doznał skręcenia

kręgosłupa szyjnego oraz stłuczenia barku i przedramienia prawego. Dolegliwości bólowe, z jakimi się zmagał, stały się tak silne, iż mimo prób samodzielnego przezwyciężenia objawów konieczne stało się skorzystanie z fachowej opieki medycznej. U powoda rozpoznano zespół bólowy prawego barku, leczyl się w (...) Przychodni (...) i Poradni Neurologicznej (...) Przychodni (...), gdzie stwierdzono u niego bóle kręgosłupa C promieniujące do prawego stawu barkowego, bóle okolicy potylicznej i ograniczenie ruchu prawego stawu barkowego. Powód korzystał z zabiegów w Zakładzie Fizjoterapii (...) w L. od 8 sierpnia do 22 sierpnia 2011 roku i od 16 stycznia 2012 roku do 27 stycznia 2012 roku. Został również skierowany na zabiegi fizjoterapeutyczne z rozpoznaniem zespołu bólowego prawego barku.

Powód podał, że zgłosił szkodę osobową pełnomocnikowi ds. likwidacji szkód (...) Company SE z siedzibą w (...) Sp. z o.o., z którym pozwany miał zawartą umowę OC, wzywając do zapłaty kwot: 18.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 500 zł tytułem zaliczki na poczet kosztów leczenia. Ubezpieczyciel pozwanego potwierdził przyjęcie zgłoszenia szkody i przyznał powodowi zadośćuczynienie w kwocie 8.978,40 zł odmawiając wypłaty zaliczki na poczet kosztów leczenia. W odpowiedzi na powyższe, powód wezwał ubezpieczyciela do uzupełnienia przyznanej kwoty zadośćuczynienia do 18.000 zł i wypłaty 500 zł z tytułu poniesionych kosztów leczenia. Likwidator szkody jednak podtrzymał swoje poprzednie stanowisko. Uznał, że przyznana suma pieniężna załagodziła poniesioną przez powoda szkodę niemajątkową, w konsekwencji czego odmówił dalszego zaspokojenia roszczeń powoda, pomimo doręczenia dalszej dokumentacji medycznej.

Powód podał, że wypadek drogowy z dnia 28 czerwca 2011 roku był dla niego zdarzeniem, które zmieniło jego dotychczasowy tryb życia. Silne dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego, barku i przedramienia uniemożliwiały mu normalne funkcjonowanie. Ból promieniował do prawej strony kończyn, korpusu oraz do okolic potylicznych. Przez miesiąc po wypadku powodem zajmowali się syn i żona, pomagając mu w czynnościach życia codziennego, takich jak: ubieranie i kąpiel. Od chwili wypadku, do chwili obecnej nadal występują u powoda poranne nudności i wymioty. Powód wciąż stosuje leki przeciwbólowe, m.in. ibuprofen, apap oraz żele i maści, które mają mu pomóc w uporaniu się z dolegliwościami bólowymi. Powód wskazał, że jest z zawodu tokarzem, osobą bezrobotną, po zdarzeniu utracił perspektywę znalezienia pracy w wyuczonym zawodzie. Znaczną trudnością jest dla powoda samo podniesienie prawej ręki do góry. Dolegliwości bólowe nasilają się podczas zmian pogody. Przed wypadkiem powód był osobą energiczną i pełną życia. Grał rekreacyjnie w piłkę nożną i siatkową. Razem z żoną uprawiał ogródek działkowy, robił porządki, wykonywał prace remontowe, pomagał w opiece nad teściami. Obecnie powód musiał zrezygnować z uprawiania sportów, jazdy na rowerze. W pracach domowych, remontowych i ogródkowych może liczyć jedynie na pomoc rodziny, sam bowiem nie jest już w stanie ich wykonać. Powód wskazywał, że czuje się bezradny i nieprzydatny. Po przedmiotowym zdarzeniu komunikacyjnym cierpi na bezsenność, lęk przed ruchem komunikacyjnym, wciąż odtwarza przebieg wypadku drogowego. Obecnie decyduje się na kierowanie samochodem jedynie w razie konieczności, a w trakcie jazdy wciąż spogląda we wsteczne lustro z obawą, że powtórzy się sytuacja z dnia 28 czerwca 2011 roku.

W ocenie powoda, żądana kwota zadośćuczynienia uwzględnia, w szczególności okoliczności: długotrwałość powypadkowego leczenia, ograniczenia wynikające z dolegliwości bólowych, a także poczucie nieprzydatności i bezradności w obliczu niemożności znalezienia pracy oraz utratę równowagi psychicznej. Dlatego wypłacona przez ubezpieczyciela pozwanego kwota tytułem zadośćuczynienia nie spełnia podstawowej - kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia, a powód domagał się uzupełnienia przyznanej kwoty zadośćuczynienia.

Powód podał, że dochodzi swoich roszczeń na podstawie art. 415 k.c. i nast. A jako podstawą faktyczną wniosku o ustalenie, wskazywał wypadek drogowy z dnia 28 czerwca 2011 roku, którego następstwem były opisane uszkodzenia ciała i rozstrój zdrowia powoda, których leczenie trwa nadal, jego stan zdrowia nie ulega poprawie. (pozew k. 2-8, pełnomocnictwo k. 12)

Na skutek pozwu wniesionego przez powoda, w dniu 28 sierpnia 2012 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodny z żądaniem pozwu, w sprawie o sygn. akt I Nc 325/12. (nakaz zapłaty k. 50)

Od powyższego nakazu, w dniu 9 października 2012 roku, pozwany A. P. (1) działając przez pełnomocnika (radcę prawnego), wniósł sprzeciw, którym zaskarżył nakaz zapłaty w całości i wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych. Nadto pozwany wnosił na podstawie art. 84 kodeksu postępowania cywilnego o wezwanie do udziału w sprawie (...) Company SE z siedzibą w R., w celu zgłoszenia wstąpienia do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanego.

Pozwany podał, że jego ubezpieczyciel w zakresie zawartej umowy obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych, dokonał wypłaty na rzecz powoda zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną w wyniku kolizji krzywdę w kwocie 8.978,40 zł. Podniósł pozwany, że istnieją uzasadnione wątpliwości, czy do wskazanych przez powoda obrażeń ciała doszło w wyniku przedmiotowej kolizji, gdyż powód zgłosił się do lekarza tydzień po zaistnieniu zdarzenia. W karcie historii choroby zapisano, że powód przed datą zdarzenia doznawał urazów ortopedycznych w warunkach domowych, np. skręcenia kostki, przy czym w karcie widnieje zapis, iż jednym z zaleceń lekarza dla powoda było „ograniczenie spożycia alkoholu”. Zaś w opisie zdarzenia sporządzonym na miejscu kolizji zapisano, iż uszkodzeniu uległy jedynie pojazdy uczestników, nikt natomiast nie zgłaszał obrażeń ciała i na miejscu nie interweniowało pogotowie ratunkowe. W związku z czym pozwany kwestionował związek przyczynowy pomiędzy wskazanymi przez powoda urazami, a zaistniałą kolizją. Ponadto, z ostrożności pozwany podnosił, iż jeżeli do wskazanych urazów doszło w wyniku przedmiotowej kolizji, to z dokumentacji dołączonej do pozwu nie wynika, aby zdarzenie wywołało u powoda jakiegokolwiek trwały uszczerbek na zdrowiu. Wskazywał pozwany, iż powód jest osobą która, jak wskazano w pozwie, pracowała fizycznie, w związku z czym odczuwane dolegliwości mogą mieć związek ze zmianami zwyrodnieniowymi, co też znajduje potwierdzenie w załączonych do pozwu wynikach badań rtg. W ocenie pozwanego, kwota której dochodził powód była znacznie wygórowania.

Przypozwanie uzasadniał pozwany treścią art. 20 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. (sprzeciw od nakazu zapłaty k. 54-56, pełnomocnictwo k. 57)

Na rozprawie z dnia 14 marca 2013 roku, powód działając przez pełnomocnika popierał powództwo, natomiast pozwany również działający przez pełnomocnika nie uznawał powództwa wnosząc o jego oddalenie. (protokół rozprawy k. 93-93v)

Pismem z dnia 9 kwietnia 2013 roku, wezwany ubezpieczyciel (...) Company SE z siedzibą w R. działając przez pełnomocnika (radca prawny), oświadczał, że przystępuje do niniejszej sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanego A. P. (1). Interwenient uboczny przychylił się do stanowiska zajętego przez pozwanego w sprzeciwie od nakazu zapłaty oraz wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Interwenient uboczny kwestionował związek problemów zdrowotnych opisanych w pozwie z wypadkiem z dnia 28.06.2011 r., gdyż jego zdaniem, taki związek nie został przez powoda wykazany, choć to wyłącznie na nim spoczywa ciężar dowodu w tym zakresie, co wynika wprost z art. 6 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c.

Z ostrożności procesowej interwenient podnosił, że zadośćuczynienie wypłacone przez powodowi, opiewające na kwotę 8.978,40 zł było w pełni adekwatne do krzywdy doznanej przez powoda. Zdaniem interwenienta, powód nie udowodnił, aby utrata perspektywy znalezienia pracy miała jakiegokolwiek związek (adekwatny) z wypadkiem z dnia 28.06.2011 r.

W ocenie interwenienta, nie było też uzasadnione roszczenie powoda o ustalenie, albowiem powód nie wykazał przesłanek takiego ustalenia wynikających z art. 189 k.p.c. W szczególności zaś powód nie udowodnił, że posiada interes prawny w takim ustaleniu, a zwłaszcza, że mogą u niego ujawnić się w przyszłości negatywne następstwa wypadku w sferze zdrowotnej. (pełnomocnictwo k. 78, interwencja uboczna k. 95-98)

Na rozprawie z dnia 21 maja 2013 roku, wobec braku opozycji, Sąd postanowił dopuścić (...) Company SE jako interwenienta ubocznego po stronie pozwanej. Powód w dalszym ciągu popierał powództwo, zaś pełnomocnik pozwanego nie uznawał powództwa wnosząc o jego oddalenie. (protokół rozprawy k. 109-110)

W dalszym toku rozprawy strony podtrzymywały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 czerwca 2011 roku w L. doszło do kolizji, w której został poszkodowany K. L., kierujący samochodem marki M. (...) nr rej. (...) oraz jego żona B. L. podróżująca jako pasażerka. Sprawcą kolizji był A. P. (1), kierujący samochodem marki P. (...) nr rej. (...), który wskutek niezachowania należytej ostrożności, najechał na tył pojazdu kierowanego przez K. L.. Na miejsce zdarzenia nie wezwano Policji, ani pogotowia ratunkowego, nikt nie doznał poważniejszych obrażeń ciała. Uczestnicy zdarzenia spisali jedynie oświadczenie, w treści, którego A. P. (1) potwierdził okoliczności kolizji drogowej i swoją winę za jej spowodowanie oraz zakres uszkodzeń w pojeździe poszkodowanego K. L.. (bezsporne, oświadczenie A. P. (1) k. 15-15v, zeznania powoda K. L. k. 109v-110, 266v-267)

Samochód osobowy marki P. (...) nr rej. (...), którym kierował A. P. (1) (sprawca kolizji), był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego (...) Company SE z siedzibą w R., polisa nr (...), ważna w dniu kolizji. (bezsporne, akta szkody nr PL/11/002849/2 na płycie CD k. 99)

Dopiero w dniu 4 lipca 2011 roku K. L. zgłosił się do lekarza rodzinnego, zgłaszając dolegliwości bólowe głowy i ból odcinka szyjnego kręgosłupa. Zlecono mu leki przeciwbólowe i skierowano do poradni neurologicznej.

W dniu 8 lipca 2011 roku K. L. zgłosił się do Poradni Neurologicznej, gdzie odnotowano, że zgłaszał bóle kręgosłupa szyjnego promieniujące do prawego barku, a w badaniu stwierdzono ograniczenie ruchowe, zwiększone napięcia mięśni karku i ograniczenie ruchomości prawego barku. Skierowany został do (...) na wykonanie zdjęcia Rtg kręgosłupa szyjnego. W badaniu RTG kręgosłupa szyjnego z dnia 11 lipca 2011 roku opisano: spłylenie lordozy szyjnej i drobne zwapnienia w rzucie więzadła podłużnego przedniego kręgosłupa w okolicy dolnej krawędzi trzonu kręgu C5 – nie opisano natomiast zmian pourazowych. K. L. odbywał w Poradni Neurologicznej kilkukrotne wizyty – ostatnia w dniu 28 września 2011 roku.

W dniu 21 lipca 2011 roku K. L. zgłosił się do (...), gdzie odnotowano uraz odcinka szyjnego kręgosłupa oraz, że skarżył się na ból prawego barku. Zalecano zabiegi fizykoterapii. W (...) był na łącznie 4 wizytach - ostatnia w czerwcu 2013 roku w celu wystawienia zaświadczenia o niemożności wykonywania pracy fizycznej przez 3 miesiące. Stwierdzano ograniczenie ruchów prawego barku, rozpoznawano spondyloartrozę i artrozę barku. Zlecono nagrzewanie lampą soilux.

W sierpniu 2011 roku K. L. odbywał rehabilitację.

W dniu 9 września 2011 roku K. L. wykonywał zdjęcie Rtg prawego barku (ze zlecenia neurologa). W badaniu Rtg opisano: masywne cechy entezopatii na obrysie guzowatości większej kości ramiennej prawej, zmiany zwyrodnieniowe w obrębie więzozrostu barkowo-obojczykowego prawego, torbielkowate rozrzedzenia kostne w obrębie wyrostka kruczego łopatki prawej – będące cechami wieloletnich samoistnych zmian zwyrodnieniowych, nie stwierdzono zmian pourazowych.

Obecnie K. L. nadal zgłasza bóle prawego barku. Nie zgłasza innych dolegliwości. (dokumentacja medyczna K. L. k. 16-27, 118-122, 155, 169-170, akta szkody nr PL/11/002849/2 na płycie CD k. 99, opinia biegłego ortopedy traumatologa W. P. k. 189-191, 246-250, opinia biegłej psycholog E. S. k. 200-204)

K. L. ma lat 54, posiada wykształcenie zasadnicze zawodowe, tokarz. Zarejestrowany jest jako bezrobotny od 2009 roku, obecnie bez prawa do zasiłku. Ma żonę i dorosłego syna, który mieszka z nimi, nadto mieszka razem z teściami. Przez okres około 20 lat pracował jako tokarz, potem pomagał żonie w prowadzeniu działalności gospodarczej -

kiosku (...), oprócz tego pracował dorywczo. Był zaopatrzeniowcem dla kiosku żony, dowoził towar samochodem. Od wypadku z 2011 roku deklaruje, że nie jeździ samochodem jako kierowca. Po wypadku wspólnie z żoną prowadził działalność gospodarczą - sklep z używaną odzieżą, który zbankrutował. Obecnie pomaga w sprzątanii żonie, która jest zatrudniona w administracji nieruchomości jako sprzątaczką. Pozostaje na utrzymaniu żony.

Obecnie K. L. skarży się na osłabienie pamięci, bóle i zawroty głowy, bóle barku utrudniające mu codzienną aktywność. Od czasu wypadku odczuwa lęki komunikacyjne w postaci obaw przed prowadzeniem samochodu jako kierowca, obawia się powtórzenia zdarzenia wypadku. Dolegliwości psychicznych nie leczył specjalistycznie, stosował dostępne bez recepty leki przeciwbólowe i uspokajające. (zeznania powoda K. L. k. 109v-110, 266v-267, zeznania świadków: B. L. k. 123v-124, J. L. k. 124, decyzja (...) k. 130, zaświadczenie z (...) k. 131, opinia biegłej psycholog E. S. k. 200-204)

Pismem z dnia 22 listopada 2011 roku K. L. (działając przez pełnomocnika Centrum (...)) zgłosił szkodę osobową pełnomocnikowi ds. likwidacji szkód ubezpieczyciela (...) Company SE z siedzibą w (...) Sp. z o.o., z którym A. P. (1) miał zawartą umowę OC, wzywając do zapłaty kwot: 18.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 500 zł tytułem zaliczki na poczet kosztów leczenia. Ubezpieczyciel pozwanego potwierdził przyjęcie zgłoszenia szkody, wszczął jej likwidację oraz w oparciu o przedłożoną dokumentację medyczną poszkodowanego, przyznał na jego rzecz zadośćuczynienie w kwocie 8.978,40 zł odmawiając wypłaty zaliczki na poczet kosztów leczenia. W odpowiedzi na przyznaną kwotę zadośćuczynienia K. L. wezwał ubezpieczyciela do uzupełnienia przyznanej kwoty zadośćuczynienia do 18.000 zł i wypłaty 500 zł z tytułu poniesionych kosztów leczenia. Likwidator szkody jednak podtrzymał swoje poprzednie stanowisko. Uznał, że przyznana suma pieniężna załagodziła poniesioną przez poszkodowanego szkodę niemajątkową, w konsekwencji, czego odmówił dalszego zaspokojenia roszczeń powoda, pomimo doręczenia dalszej dokumentacji medycznej.

Tytułem szkody majątkowej – uszkodzeń pojazdu marki M. (...) nr rej. (...), B. L. otrzymała w wyniku zawartej z ubezpieczycielem ugody, kwotę 4.400 zł. (zgłoszenie szkody k. 28-28v, potwierdzenie przyjęcia zgłoszenia szkody k. 29, decyzja (...) Sp. z o.o. k. 30-31, odwołanie k. 32-33, odpowiedź na odwołanie k. 34-36, oświadczenie B. L. k. 100, decyzja (...) Sp. z o.o. z dnia 17 października 2011 roku k. 101, potwierdzenie przelewu z dnia 17 października 2011 roku k. 102, akta szkody nr PL/11/002849/2 na płycie CD k. 99)

Biegły ortopeda traumatolog W. P., badający K. L. w lutym 2015 roku podał, że ten w czasie badania: rozbierał i ubierał się sprawnie, kończyny górne bez ograniczenia czynnościowego, zakres ruchów czynnościowo użytecznych we wszystkich stawach prawidłowy, siła i napięcie mięśniowe prawidłowe, sprawność manualno-czynnościowa i funkcje chwytne obwodowe niezaburzone, zakres ruchów prawego barku pozostawał w granicach normy z niewielkim ograniczeniem odwodzenia, ruchomość kręgosłupa odpowiednia do wieku, funkcje koordynacyjne prawidłowe. Biegły stwierdził pełny zakres ruchomości tułowia bez obrony mięśniowej, napięcie mięśni przykręgosłupowych prawidłowe, brak tkliwości palpacyjnej, stan czynnościowy prawidłowy, bez związku ze zdarzeniem z dnia 28 czerwca 2011 roku.

W ocenie biegłego K. L. w wyniku zdarzenia z dnia 28 czerwca 2011 roku, w zakresie narządów ruchu, doznał powierzchownych obrażeń w postaci naruszenia zmian zwyrodnieniowych prawego barku oraz kręgosłupa szyjnego – bez stwierdzonych pourazowych uszkodzeń strukturalnych w zakresie narządów ruchu. Obrazowane w Rtg odchylenia są typowe dla zmian rozwojowych (związanych z wiekiem, bez związku z przebytym urazem).

Biegły nie stwierdził trwałego uszczerbku na zdrowiu K. L. w związku ze zdarzeniem z dnia 28 czerwca 2011 roku, który miał charakter wyłącznie długotrwały. Dolegliwości bólowe powoda były długotrwałe w stopniu umiarkowanym regresywnie do stopnia niewielkiego, nie wymagał stosowania ani intensywnej terapii przeciwbólowej ani długotrwałej rehabilitacji. Przebyty powierzchowny uraz tylko czasowo nasilił objawy istniejących zmian zwyrodnieniowych barku oraz kręgosłupa szyjnego. Nie spowodowało to ani konieczności pomocy innych osób, ani nie miało żadnego wpływu na codzienne jego funkcjonowanie od wypadku do chwili obecnej. Obecnie biegły nie stwierdzał żadnych następstw dla stanu zdrowia powoda w związku ze zdarzeniem z dnia 28 czerwca 2011 roku.

Zdaniem biegłego, zgłaszane przez K. L. dolegliwości bólowe i niewielkie ograniczenie ruchomości prawego barku, wynikało wyłącznie ze zmian zwyrodnieniowych istniejących przed wypadkiem. Brak podstaw do opiniowania by

przebyte zdarzenie miało wpływ na przyspieszony rozwój samoistnych zmian zwyrodnieniowych biorąc pod uwagę okoliczności zdarzenia, przebieg leczenia i badania diagnostyczne. Z powodu przebytego urazu obecnie K. L. nie wymaga leczenia. Zgłaszane dolegliwości wynikają ze schorzeń samoistnych będących funkcją wieku i wyłącznie z tego powodu mogą wymagać dalszego leczenia. Rokowania na przyszłość wynikają wyłącznie ze schorzeń samoistnych. Przebyty uraz nie spowodował żadnych ograniczeń, które rzutowałyby obecnie na podjęcie pracy zgodnie z wyuczonym zawodem lub inną pracę w pełnym wymiarze. Ogólna sprawność poszkodowanego jest – zdaniem biegłego - odpowiednia do wieku. (opinia biegłego ortopedy traumatologa W. P. k. 189-191, 246-250)

Opiniująca na etapie postępowania sądowego biegła psycholog E. S. stwierdziła, iż wskutek zdarzenia z dnia 28 czerwca 2011 roku K. L. doznał naruszenia integracji psychofizycznej i emocjonalnej objawiającej się zaburzeniami snu, pobudzeniem lękowym, uogólnionym poczuciem zagrożenia osobistego i bezradności w związku z nagłym i nie zawinionym zagrożeniem zdrowia i dotychczasowego trybu jego życia z powodu zdarzenia wypadku. Bezpośrednio po wypadku zaburzenia stanu psychicznego K. L. miały charakter naturalnej reakcji na silny stres, ale z powodu nieprawidłowych mechanizmów adaptacji poszkodowanego do stresu powypadkowego utrwaliły się w postaci zaburzeń adaptacyjnych. K. L. nie podejmował działań przez okres 4 lat od wypadku mających na celu przywrócenie jego integracji psychicznej do sprawności przedwypadkowej przez oddziaływania lecznicze i terapeutyczne przepracowujące mechanizmy adaptacji do stresu powypadkowego. Obecnie ujawnia zaburzenia depresyjne, z myślami samobójczymi, które wymagają leczenia psychiatrycznego i terapii psychologicznej. Zdaniem biegłej, aktualny stan psychiczny K. L. uwarunkowany jest jego obecną sytuacją życiową - zadłużeniem bankowym, bezrobociem - tworzącą przewlekłą sytuację przeciążeniową i jego niskimi umiejętnościami adaptacyjnymi uwarunkowanymi osobowościowo. W ocenie biegłej aktualny stan psychiczny K. L. nie jest skutkiem bezpośrednim przebytego wypadku komunikacyjnego, a jedynie pośrednio wypadek komunikacyjny mógł mieć wpływ na jego stan zdrowia psychicznego. Rokowanie, co do jego stanu zdrowia psychicznego w przyszłości jest pomyślne, jeśli skoryguje swoje wzorce adaptacji do sytuacji stresowych. (opinia biegłej psycholog E. S. k. 200-204)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił zarówno na podstawie okoliczności bezspornych i przyznanych przez strony, jak i całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, tj. powołanych powyżej dowodów z dokumentów prywatnych i urzędowych, w szczególności z akt szkody nr PL/11/002849/2, dopuszczonych opinii biegłych oraz jedynie w niewielkim zakresie w oparciu o zeznania powoda K. L. (k. 109v-110, 266v-267) i zeznania świadków: B. L. (k. 123v-124) i J. L. (k. 124).

Dokumenty prywatne i urzędowe, na podstawie, których Sąd ustalił stan faktyczny w sprawie są zgodne z okolicznościami przyznanymi przez strony. Tworzą jasny i spójny obraz przedmiotowej sprawy w zakresie stosunku prawnego łączącego strony, roszczeń powoda w stosunku do pozwanego jako odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych oraz przebiegu postępowania dotyczącego likwidacji szkody. Dokumenty prywatne nie budzą wątpliwości, co do swej autentyczności czy wiarygodności i nie były kwestionowane przez strony.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania powoda K. L. i zeznania świadków B. L. i J. L. (będących najbliższą rodziną powoda – żona i syn) na okoliczności związane z przedmiotową kolizją drogową z dnia 28 czerwca 2011 roku oraz doznanej przez powoda krzywdy – jedynie w zakresie, w jakim powód i świadkowie zeznawali na temat okoliczności bezspornych w sprawie, bądź znajdujących potwierdzenie w innych dowodach. W pozostałym zakresie, zarówno zeznania powoda, jak i zeznania świadków będących jego najbliższą rodziną, były niewiarygodne. Złożone przez powoda i świadków zeznania, były w ocenie Sądu w większości niespójne, niekonsekwentne, nielogiczne i przede wszystkim nie pozostającymi w korelacji z innymi dowodami dopuszczonymi w sprawie, w szczególności z dokumentacją medyczną przedłożoną przez powoda oraz wywołanymi w sprawie opiniami biegłych ortopedy-traumatologa i psychologa.

Postanowieniem z dnia 1 lipca 2013 roku Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego ortopedy-traumatologa na okoliczność celem wypowiedzenia się, co do obrażeń, jakich doznał powód w wyniku wypadku, charakteru i zakresu cierpień fizycznych, które wystąpiły u powoda, jaki wpływ doznanych urazów powoda ma na codzienne funkcjonowanie

powoda od wypadku do chwili obecnej, jakie rokowania są na przyszłość, czy powód może podjąć pracę zgodnie ze swoim wyuczonym zawodem lub inną pracę, czy będzie mógł pracować w pełnym wymiarze oraz dowód z opinii biegłego psychologa celem wypowiedzenia czy i ewentualnie, jakich obrażeń w sferze psychicznej doznał powód w związku z wypadkiem i czy mają one wpływ na jego stan zdrowia psychicznego obecnie i w przyszłości.

Ponieważ wyjaśnienie powyższych okoliczności wymagało wiadomości specjalnych, Sąd ustalił je w oparciu o wywołane w sprawie, wskazane wyżej pisemne opinie biegłych ortopedy-traumatologa wraz z pisemną opinią uzupełniającą biegłego psychologa.

Przystępując do oceny opinii biegłych, należy zwrócić uwagę na fakt, że kontrola ich zawartości merytorycznej przez Sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, ogranicza się do zgodności treści i wniosków opinii z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Odwołanie się przez sąd do tych kryteriów oceny stanowi, więc wystarczające i należyte uzasadnienie oceny opinii biegłego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2005 roku, II CK 572/04, LEX nr 151656).

W świetle przywołanych kryteriów opinie biegłych sądowych, zarówno biegłej psycholog E. S., jak i biegłego ortopedy-traumatologa W. P., należało ocenić jako spójne i logiczne oraz oparte na fachowej wiedzy biegłych. Przy czym wiarygodność i autentyczność opinii biegłych nie była w ogóle kwestionowana w toku postępowania dowodowego przez strony postępowania, zaś wątpliwości strony powodowej zgłaszane w stosunku do opinii głównej, biegły W. P. rzetelnie wyjaśnił w swojej opinii uzupełniającej. Stąd nie było podstaw, aby odmówić opiniom obojga biegłych waloru wiarygodności.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

K. L. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od A. P. (1) kwoty 26.021,60 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 grudnia 2011 roku oraz ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody, mogące powstać w przyszłości. Swojego roszczenia powód dochodził tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia w związku ze szkodą niemajątkową – krzywdą doznaną w wyniku kolizji drogowej z dnia 28 czerwca 2011 roku, której nie zrekompensował w ocenie powoda – zakład ubezpieczeń, u którego był ubezpieczony samochód marki P. (...) nr rej. (...), który prowadził w chwili kolizji pozwany A. P. (1) – w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

W niniejszej sprawie bezsporna była zasada odpowiedzialności pozwanego oraz gwarancyjna odpowiedzialność jego ubezpieczyciela w zakresie OC – interwenienta ubocznego (...) Company SE z siedzibą w R., który już w toku postępowania likwidacyjnego uznał swoją odpowiedzialność za skutki przedmiotowego zdarzenia z tytułu zawartej umowy OC z właścicielem pojazdu, którym kierował sprawca szkody oraz przyznał powodowi kwotę 8.978,40 zł tytułem adekwatnego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Nadto zauważyć należy, że w toku rozprawy pozwany ani interwenient uboczny (jako ubezpieczyciel sprawcy szkody) - zasadniczo nie kwestionowali swojej odpowiedzialności za doznaną przez powoda szkodę. Na etapie niniejszego postępowania, sporna była natomiast zasadność dochodzonego przez powoda dalszego zadośćuczynienia.

Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.), przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela, który odpowiada w takich samych granicach, w jakich odpowiadałby sprawca szkody.

O ile jednak na etapie przedsądowym powód - jako poszkodowany w kolizji drogowej z dnia 28 czerwca 2011 roku – dochodził zadośćuczynienia doznanej przez niego w związku z tym zdarzeniem krzywdy, to pozwem wniesionym w

niniejszej sprawie domagał się dodatkowego zadośćuczynienia od A. P. (1), który to kierując pojazdem marki P. (...) nr rej. (...) spowodował przedmiotową szkodę.

Wobec faktu, że do powstania szkody doszło na skutek zderzenia (kolizji) pojazdów, podstawę prawną roszczenia o zapłatę stanowią przepisy Kodeksu cywilnego normujące odpowiedzialność samodzielnych posiadaczy pojazdów wprawianych w ruch za pomocą sił przyrody, a więc art. 436 § 1 k.c. w związku z art. 435 § 1 k.c. oraz art. 436 § 2 k.c. i art. 415 k.c.

Zgodnie z treścią art. 435 § 1 k.c., prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch z pomocą sił przyrody (pary, gazu, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Z kolei według art. 436 § 1 k.c. odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Jednakże, gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny.

Z kolei art. 436 § 2 k.c. przewiduje ograniczenie tej odpowiedzialności, przez powrót do zasad ogólnych. Zgodnie z tym ostatnim przepisem, w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Również tylko na zasadach ogólnych osoby te są odpowiedzialne za szkody wyrządzone tym, których przewożą z grzeczności.

Odpowiedzialność na zasadach ogólnych polega na oparciu jej na zasadzie winy, nie zaś ryzyka, na podstawie art. 415 k.c. W konsekwencji podstawą odpowiedzialności samoistnych posiadaczy środków komunikacji biorących udział w zderzeniu jest wyrażona w art. 415 k.c. zasada winy. W myśl powołanego przepisu, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

W rozpoznawanej sprawie bezsporna była wina pozwanego A. P. (1) za spowodowanie kolizji drogowej z dnia 28 czerwca 2011 roku, sporny był natomiast zakres szkody doznanej przez powoda na skutek tego zdarzenia, a w konsekwencji – wysokość, a przede wszystkim zasadność ewentualnego dodatkowego zadośćuczynienia za doznaną wskutek kolizji krzywdę i cierpienie.

W ocenie Sądu powód K. L. nie wykazał jednak w niniejszej sprawie - zgodnie z obciążającą go regułą ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 k.c. - przesłanek dalszej odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego oraz ewentualnie ubezpieczyciela (występującego w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego).

Rozmiar powstałej u powoda szkody był – w ocenie Sądu – taki jak przyjęty w toku postępowania likwidacyjnego przez ubezpieczyciela (...) Company SE z siedzibą w R. – w którego imieniu szkodę likwidował (...) Sp. z o.o. W ocenie Sądu, przyznane powodowi z tego tytułu świadczenie w wysokości 8.978,40 zł, spełniło swój kompensacyjny charakter jako zadośćuczynienie pieniężne z tytułu doznanej krzywdy. Natomiast żądanie powoda o zapłatę dodatkowo kwoty 26.021,60 zł tytułem dodatkowego zadośćuczynienia – nie znajduje uzasadnienia w okolicznościach sprawy, było w oczywisty sposób wygórowane i nie koreluje z zakresem doznanej przez powoda szkody, który nie został udowodniony w toku postępowania w zakresie niezbędnym dla uwzględnienia roszczenia powoda.

W tym kontekście podnieść należy, iż szkoda na osobie, sprowadzająca się do uszczerbków wynikłych m.in. z uszkodzeń ciała i rozstroju zdrowia, na gruncie polskiego ustawodawstwa przybiera dwie postaci, a mianowicie szkody majątkowej oraz szkody niemajątkowej, czyli tzw. krzywdy. Konsekwencją szerokiego ujęcia szkody na osobie jest przyznanie poszkodowanemu - osobie, która doznała uszczerbku wskutek zdarzenia, za które na tle reżimu ex delictu ponosi odpowiedzialność inna osoba, dwutorowego dochodzenia wynikłych z jednego czynu niedozwolonego niezależnych od siebie roszczeń o zgoła odmiennym charakterze (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 7 września 1960 roku, 2 CR 629/59).

Naprawienie szkody niemajątkowej w postaci zasądzenia zadośćuczynienia może nastąpić tylko w wypadkach określonych w ustawie. Prawną podstawę zasądzenia zadośćuczynienia w przedmiotowej sprawie stanowią przepisy art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.

Stosownie do treści przepisu art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Natomiast w myśl przepisu art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Przepis art. 445 k.c. przewiduje dopuszczalność żądania odszkodowania pieniężnego w przypadku uszkodzenia ciała bądź wywołania rozstroju zdrowia, pozbawienia człowieka wolności, a także skłonienia za pomocą podstępów, gwałtu lub nadużycia stosunku zależności do poddania się czynowi nierządному. Żądanie zadośćuczynienia z art. 445 k.c. związane jest z odpowiedzialnością *ex delicto* i jest niezależne od podstawy tej odpowiedzialności. Zgodnie z art. 445 k.c., zadośćuczynienie polega na przyznaniu poszkodowanemu odpowiedniej sumy pieniężnej za doznaną krzywdę. Wysokość zadośćuczynienia oraz kryteria ich oceny Sąd ustala indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego, uwzględniając m.in. wiek, rozmiar doznanej przez pokrzywdzonego krzywdy, następstwa zabiegów medycznych, nasilenie i długotrwałość cierpień fizycznych, negatywne zmiany w psychice.

Kryteria, którymi winien kierować się Sąd przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia zostały wskazane w judykaturze.

Sąd Rejonowy w pełni podziela utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 28 września 2001 roku (sygn. III CKN 427/00 LEX nr 52766), że zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny. W związku z powyższym jego wysokość ma przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość, a jednocześnie nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy.

Pojęcie krzywdy mieści wszelkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zarówno w sferze cierpień fizycznych jak i psychicznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98, LEX nr 50884).

Zgodnie z ugruntowanym w piśmiennictwie i orzecznictwie poglądem ze względu na niewymierny charakter krzywdy, oceniając jej rozmiar, należy wziąć pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w tym: czas trwania i stopień intensywności cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalność skutków urazu (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, wiek poszkodowanego, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową, postawę sprawcy i inne czynniki podobnej natury (wyrok Sądu Najwyższego dnia 18 kwietnia 2002 roku, II CKN 605/00, niepubl.).

Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 k.c., ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 lutego 2000 roku, III CKN 582/98, LEX nr 52776).

W niniejszej sprawie Sąd oparł swoje ustalenia faktyczne w głównej mierze o opinie biegłych badających powoda na etapie postępowania sądowego, co, do których rzetelności Sąd nie miał wątpliwości. Wnioski wypływające z opinii biegłych ortopedy-traumatologa W. P. i biegłej psycholog E. S., w znacznej mierze potwierdziły twierdzenia pozwanego A. P. (2) i interwenienta ubocznego w przedmiocie tego, że krzywda doznana przez powoda nie uzasadnia przyznania na jego rzecz dodatkowego zadośćuczynienia.

W szczególności biegły ortopeda-traumatolog W. P. podał, że K. L. w wyniku zdarzenia z dnia 28 czerwca 2011 roku, w zakresie narządów ruchu, doznał jedynie powierzchownych obrażeń w postaci naruszenia zmian zwyrodnieniowych prawego barku oraz kręgosłupa szyjnego – bez stwierdzonych pourazowych uszkodzeń strukturalnych w zakresie narządów ruchu, a zobrazone w badaniu rtg odchylenia są typowe dla zmian rozwojowych (związanych z wiekiem, bez związku z przebyłym urazem). W konsekwencji biegły nie stwierdził trwałego uszczerbku na zdrowiu K. L. w związku ze zdarzeniem z dnia 28 czerwca 2011 roku. Dolegliwości bólowe powoda były umiarkowane i

krótkotrwale, nie wymagał stosowania ani intensywnej terapii przeciwbólowej ani długotrwałej rehabilitacji. Przebyty powierzchowny uraz tylko czasowo nasilił objawy istniejących zmian zwyrodnieniowych barku oraz kręgosłupa szyjnego. Nie spowodowało to ani konieczności pomocy innych osób, ani nie miało żadnego wpływu na codzienne jego funkcjonowanie od wypadku do chwili obecnej. Obecnie biegły nie stwierdzał żadnych następstw dla stanu zdrowia powoda w związku ze zdarzeniem z dnia 28 czerwca 2011 roku. Zgłaszane przez K. L. dolegliwości bólowe i niewielkie ograniczenie ruchomości prawego barku, wynikały wyłącznie ze zmian zwyrodnieniowych istniejących przed wypadkiem, a kolizja drogowa nie miała wpływu na przyspieszony rozwój samoistnych zmian zwyrodnieniowych. Z powodu przebytego urazu obecnie K. L. nie wymaga leczenia. Zgłaszane dolegliwości wynikają ze schorzeń samoistnych będących funkcją wieku i wyłącznie z tego powodu mogą wymagać dalszego leczenia. Rokowania na przyszłość również wynikają wyłącznie ze schorzeń samoistnych. Przebyty uraz nie spowodował żadnych ograniczeń, które rzutowałyby obecnie na podjęcie pracy zgodnie z wyuczonym zawodem lub inną pracę w pełnym wymiarze.

Także biegła psycholog E. S. stwierdziła, iż aktualny stan psychiczny K. L. nie jest skutkiem bezpośrednim przebytego wypadku komunikacyjnego, a jedynie pośrednio wypadek komunikacyjny mógł mieć wpływ na jego stan zdrowia psychicznego. Zaburzenia stanu psychicznego K. L. miały charakter naturalnej reakcji na silny stres, ale z powodu nieprawidłowych mechanizmów adaptacji poszkodowanego do stresu powypadkowego utrwaliły się w postaci zaburzeń adaptacyjnych. Wskutek zdarzenia z dnia 28 czerwca 2011 roku K. L. doznał jedynie naruszenia integracji psychofizycznej i emocjonalnej objawiającej się zaburzeniami snu, pobudzeniem lękowym, uogólnionym poczuciem zagrożenia osobistego i bezradności w związku z nagłym i nie zawinionym zagrożeniem zdrowia i dotychczasowego trybu jego życia z powodu zdarzenia wypadku. Znamiennym jest, że bezpośrednio po wypadku K. L. nie podejmował działań mających na celu przywrócenie jego integracji psychicznej do sprawności przedwypadkowej przez oddziaływania lecznicze i terapeutyczne przepracowujące mechanizmy adaptacji do stresu powypadkowego. Obecnie ujawnia zaburzenia depresyjne, które wymagają leczenia psychiatrycznego i terapii psychologicznej, lecz aktualny stan psychiczny K. L. uwarunkowany jest jego obecną sytuacją życiową i jego niskimi umiejętnościami adaptacyjnymi uwarunkowanymi osobowościowo – nie zaś skutkami zdarzenia z dnia 28 czerwca 2011 roku.

Wobec powyższego, Sąd stwierdził, że powód nie udowodnił wysokości doznanej szkody zgodnie z obciążającą go regułą dowodową z art. 6 k.c.

Zgodnie z art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, a zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Wskazana w art. 6 k.c. „ogólna zasada rozkładu ciężaru dowodu”, jest regułą w znaczeniu materialnym, wskazującą, kto poniesie skutki nieudowodnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, natomiast przepis art. 232 k.p.c. wskazuje, kto ponosi ciężar dowodu w znaczeniu formalnym, tj. „kto powinien przedstawiać dowody” (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 roku, V CSK 129/05 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2010 roku, II PK 260/09).

Wykrycie prawdy przez Sąd ogranicza się w zasadzie do przeprowadzenia dowodów zgłoszonych przez strony, bowiem na nich spoczywa ciężar dowodu, zasada prawdy materialnej nie może, bowiem przekreślać kontradiktoryjności procesu, gdyż ciężar wskazania niezbędnych dowodów spoczywa przede wszystkim na stronach procesowych (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 kwietnia 2013 roku, III AUa 1468/12). Strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swoich twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał, a Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 lutego 2013 roku, I ACa 613/12). Natomiast subiektywne poczucie krzywdy strony i jej przekonanie o zasadności swojego stanowiska nie może zastąpić procesowego wykazania wszystkich przesłanek odpowiedzialności strony przeciwnej (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 listopada 2012 roku, I ACa 510/12).

Na marginesie można jedynie wskazać, że przy uszkodzeniu ciała lub doznaniu rozstroju zdrowia poszkodowany może określić podstawę żądanego zadośćuczynienia bądź odszkodowania jedynie w zakresie tych skutków, które już wystąpiły, natomiast nie może sprecyzować dalszych skutków jeszcze nieujawnionych, których jednak wystąpienie jest prawdopodobne. Często, bowiem nie da się przewidzieć wszystkich następstw rozstroju zdrowia, chociaż nie można wykluczyć wystąpienia w przyszłości dalszych następstw uszkodzenia ciała obok tych, które się już ujawniły. Swoistość szkód na osobie, które ze swojej istoty są rozwojowe i występują niejednokrotnie po upływie dłuższego czasu, a ponadto w trudnym do określenia rozmiarze, a także ustanowiony termin przedawnienia dla roszczeń majątkowych, uzasadniają żądanie powoda w oparciu o art. 189 k.p.c., gdyż dochodząc określonych świadczeń odszkodowawczych – ma interes prawny w domaganiu się ustalenia odpowiedzialności pozwanego za ewentualną szkodę, jaka może wyniknąć dla niego w przyszłości.

Jednakże w okolicznościach niniejszej sprawy brak podstaw do uwzględnienia żądania powoda ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody, które mogą pojawić się w przyszłości, gdyż brak jest dowodów, które uzasadniałyby przyjęcie założenia, że zdrowie powoda może się pogorszyć w przyszłości w konsekwencji kolizji drogowej, której był uczestnikiem w dniu 28 czerwca 2011 roku. Tym bardziej brak jest podstaw do ustalenia, biorąc pod uwagę opinie biegłych wywołane w niniejszej sprawie, którzy podawali, że co do urazów powypadkowych – brak obecnie u powoda objawów i dolegliwości, a dolegliwości w sferze psychicznej nie mają bezpośredniego związku z przedmiotową kolizją drogową. Uznać, zatem należało za niezasadne roszczenie powoda w zakresie żądania ustalenia.

Wobec powyższego Sąd oddalił w całości powództwo wniesione przez K. L. (punkt I wyroku).

W myśl art. 108 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 roku Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.), sąd rozstrzyga o kosztach postępowania w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Przepis art. 98 § 1 i 3 k.p.c. ustanawia natomiast ogólną regułę, według której strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty procesu, którymi są koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Powód K. L. przegrał sprawę w całości, powinien, zatem zwrócić pozwanemu A. P. (1) wszystkie poniesione przez niego koszty procesu w postaci: kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł (na podstawie § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu) i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, to jest łącznie w kwocie 2.417 zł (punkt II wyroku).

Zgodnie z art. 107 zd. 3 k.p.c., Sąd może także przyznać interwientowi koszty interwencji od przeciwnika obowiązwanego do zwrotu kosztów. Interwienta uboczny (...) Company SE z siedzibą w R. wnosił o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, dlatego wobec tego, że powód K. L. przegrał sprawę w całości, powinien zwrócić interwientowi występującemu po stronie pozwanej wszystkie poniesione przez niego koszty procesu w postaci: kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł (na podstawie § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu), opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz opłaty sądowej od interwencji ubocznej w kwocie 271 zł, to jest łącznie w kwocie 2.688 zł (punkt III wyroku).

Koszt opinii biegłych wyniósł w sprawie łącznie 1.684,90 zł, przy czym powód uiszczył zaliczkę w kwocie jedynie 600 zł. Wobec tego, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 roku, Nr 167, poz. 1398 ze zmianami) w zw. z art. 98 k.p.c., Sąd nakazał ściągnąć od powoda K. L. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie) kwotę 1.084,90 zł wyłożoną tymczasowo z sum Skarbu Państwa na poczet wynagrodzenia biegłego (punkt IV wyroku).

Natomiast wobec trudnej sytuacji materialnej powoda, opłatę sądową, od której powód był zwolniony, należało przejąć na rachunek Skarbu Państwa (punkt V wyroku).

Mając powyższe okoliczności na uwadze oraz na podstawie powołanych wyżej przepisów, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.